Należność pocztowa uiszczona ryczałtem. Białystok, Piątek 19 Września 1930 r. Cena 20 gr

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA

Rok II. Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06. w Grodnie Orzeszkowej 3. Nr. 245 (316)

Rządy Marszałka Piłsudskiego,
a reforma ustroju rolnego

W długim szeregu zadań, od rozwiązania których zależy potęga ekonomiczna Państwa i dobrobyt jego mieszkańców — jedno z pierwszych miejsc zajmuje niewątpliwie konieczność racjonalnej naprawy ustroju rolnego, czyli przystosowania rolniczych warsztatów pracy do współczesnych wymagań intensywnej gospodarki rolnej.

Jak w ramach wadliwego ustroju państwowego zawsze cierpieć musi ogólna polityka wewnętrzna, tak też i zła struktura agrarna wpływa ujemnie na rozwój gospodarstwa rolnego i w konsekwencji obniża produkcję, wbrew największym nawet nieraz wysiłkom ze strony producenta.

Obecny ustrój rolny, czyli t. zw. „struktura agrarna" w Polsce, cierpi wciąż jeszcze na kilka poważnych niedomagań. Na pierwszem miejscu wymienić należy t. zw. „karłowatość" czyli zbytnie rozdrobnienie włościańskich gospodarstw rolnych, niepozwalające im rozwijać się należycie pod względem produkcji, a bardzo często zagrażające samemu ich istnieniu. Dalej idą: „szachownice" gruntów, szkodliwe wspólnoty pastwiskowe i leśne, serwituty, czyli służebności, niedogodne lub sporne granice, oraz zbyt wielka ilość nieużytków.

Wszystkie te niedomagania są *na* szczęście, uleczalne, jakkolwiek usuwanie ich nastręcza w pewnych wypadkach wiele trudności i wymaga dłuższego czasu i dużej znajomości rzeczy.

Rozdrobnienie gospodarstw rolnych, jest bezpośrednim skutkiem stałego i szybkiego przyrostu ludności wiejskiej, zwłaszcza, że wskutek niedostatecznie jeszcze rozwiniętego przemysłu i coraz bardziej utrudnionej emigracji, nadmiar tej ludności musi pozostawać na wsi i powodować swego rodzaju „ciasnotę gospodarczą". Jedynym środkiem zasadniczym, jest tutaj rozsądna częściowa parcelacja większej własności ziemskiej, prowadzona jednak stopniowo i konsekwentnie, bez uszczerbku dla całości krajowej produkcji rolnej, a zarazem połączona z intensywnem uprzemysłowieniem kraju.

Wiadomo, że parcelacja prowadzona była w Polsce już oddawna, a za czasów sejmowładztwa i rządów partyjnych, stała się nawet ulubioną domeną wszelakich demagogów i ugrupowań partyjnych. Dopiero jednak rządy pomajowe ujęły sprawę parcelacji w odpowiedni sposób, prowadząc ją z dostateczną energją, lecz bez szkodliwych wstrząsów i bez niebezpiecznych eksperymentów, z całkowitem wykluczeniem pierwiastka harmideru domagogicznego targowiska, jaki ją poprzednio cechował. Rządy Marszałka Piłsudskiego, otaczając specjalną opieką włościaństwo polskie, nie zeszły i nie zejdą nigdy na drogę chaosu w dziedzinie stosunków agrarnych i rozszerzać będą chłopski stan posiadania stopniowo i racjonalnie. Zaznaczyć trzeba, że w latach 1926—1929 rozparcelowano 848.583 ha. tj. o 248.583 ha więcej, niż to zostało zakreślone w ustawie parcelacyjnej — przyczem z ogólnej powierzchni rozparcelowanych gruntów przeszło 40% (365.000 ha) przeznaczono na upełnorolnienie karłowatych gospodarstw rolnych, które najgwałtowniej potrzebowały ratunku.

Inne medomagania ustroju rolnego są również usuwane z niesłabnącą energją i tylko zupełny ignorant lub krętacz partyjny, nie znając lub nie chcąc znać trudności zadań, mógłby zarzucać rządom pomajowym jakąś „opieszałość" lub „obojętność" w tej dziedzinie. Rozwój prac komasacyjnych przybrał imponujące rozmiary dopiero od r. 1926, w którym scalenie przeprowadzone zostało na obszarze 146.000 ha. W roku następnym, tj. 1927, przeprowadzono je na obszarze 265.000 ha, w r. 1928 — 325.000 ha i w r. 1929 —429.000 ha,—podczas gdy w całym 7-letnim okresie poprzednim od r. 1919 do 1925 włącznie — skomasowano ogółem zaledwie 215.000 ha. Komasacja łączy się przytem z upełnorolnieniem karłowatych gospodarstw, regulacją granic, meljoracjami oraz podziałem wspólnot gruntowych.

Likwidacja serwitutów, czyli służebności gruntowych, tak szkodliwa zarówno dla dziedziny obciążającej, jak obciążonej, jest już na ukończeniu i za 2—3 lata serwituty przedą wogóle do historji. Podczas gdy od r. 1919 do roku 1925 zlikwidowano służebności 15-tu tysięcy gospodarstw, wydzielając im zato 84.000 ha — to od r. 1926 do 1929 zlikwidowano uprawnienia służebnościowe 115-tu tysięcy osad włościańskich, wydzielając zato z większej własności 323.000 ha gruntów ornych i leśnych.

Jeżeli dodać do tego prowadzone niezależnie od komasacji wielkie meljoracje, zarówno na terenach państwowych, jak prywatnych, dalej intensywne zalesianie nieużytków i regulację granic w drodze zamiany gruntów — to trzeba z całym spokojem stwierdzić doskonałe rezultaty pracy nad naprawą struktury agrarnej w Polsce, dokonanej od r. 1926.

Smutne czasy traktowania reformy rolnej, jako ulubionego „konika" demagogów-analfabetów i demokratów-karierowiczów — już nie wrócą. Dziś, skoro niebawem naprawione zostaną ogólne błędy ustrojowe państwa, nie ulega wątpliwości, że i ustrój rolny Rzeczypospolitej zostanie wkrótce zupełnie uzdrowiony.

Bandera polska na szlakach świata

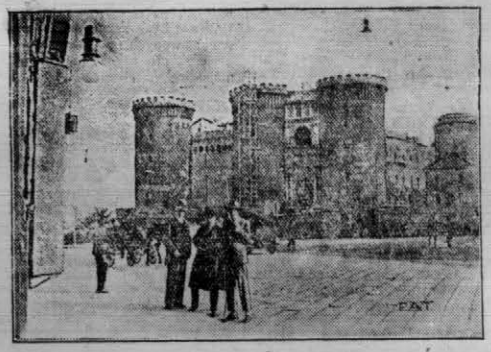

Kapitan s/s „Niemen" p. Turzański w towarzystwie oficerów załogi przed zamkiem Maschio Angioro w Neapolu

Z rady Ligi Narodów
Obrady poszczególnych komisyj

GENEWA, 18. 9. (PAT). (Havas). Dzień wczorajszy poświęcono organizacji wewnętrznej komisji. Trzecia komisja rozbrojeniowa, obradująca pod przewodnictwem Politusa, wyznaczyła jako sprawozdawców Cabiana — Hiszpanja, Langea — Norwegja, Matosa — Hiszpanja. Komisja przystąpiła zkolei do zbadania projektu pomocy finansowej dla państwa, które stało się ofiarą napastników. 4-ta komisja budżetowa mianowała swoim wiceprzewodniczącym Modowa — Bułgarja. 5-ta komisja do spraw społecznych, wyznaczyła jako sprawozdawców Pernota — Francja, Rosselgreena — Szwecja i Caesarcs — Hiszpanja.

Posłanka Kosmowska skazana na 6 miesięcy więzienia

LUBLIN 18.9. PAT. Wczoraj w nocy Sąd wydał wyrok, mocą którego Irenę Kosmowską, winną przestępstwa zarzucanego jej w akcie oskarżenia z art. 154, częściłiga skazano na karę 6 miesięcznego więzienia. Prokurator i obrona założyli apelację.

Obrazki wschodnio-małopolskie

LWÓW, 18. 9. (PAT.) Dzienniki donoszą, że onegdaj na powracających kilkudziesięciu chłopów wiejskich z Raksawy-Dolnej nieznani osobnicy rzucili z za płotu jednego z domów ręczny granat, który ciężko zranił 2-ch chłopów, zaś 17-tu lżej, 6-ciu z nich odwieziono do szpitala w Leszowie. Dochodzenie w toku.

Chmury buntu nad Hiszpanją

BARCELONA 18.IX. (PAT). (Havas) Sytuacja w mieście zaostrzyła się. Zarządzenie represyjne podjęte przez gubernatora cywilnego przyśpieszyło strajk powszechny, który zapowiedziano na dzisiaj. Dyrektorzy i redaktorzy dziennika „Solidarios" zostali aresztowani i uwięzieni. Pozatem władze wydały nakaz aresztowania delegatów komitetu Stowarzyszenia Syndykatu robotników budowlanych i transportowych. Wygląd ulic miasta jest opłakany. — Patrole wojskowe czuwają nad usunięciem nieczystości. oraz zapewnieniem komunikacji. Prócz oddziałów wojskowych znajduje się w pogotowiu skoncentrowanych w miejscu kilkudziesięciu członków straży cywilnej. Gubernator został wyposażony w całkowite pełnomocnictwa. Studenci solidaryzują się z robotnikami.

BARCELONA 18.IX. (PAT). Robotnicy zajęci w zakładach miejscowych przyłączają się do ruchu strajkowego. Prawdopodobnie szoferzy taksówek oraz pracownicy kolei podziemnej przyłączą się również do strajku. W ciągu dnia wczorajszego doszło do szeregu zajść.

Nowe aresztowania i represje w Indjach

NOWE DELHI (Bryt. Indje), 18. 9. Wczoraj policja dokonała masowych aresztowań, przytrzymując 150 członków wszechindyjskiego kongresu, którzy zebrali się na narady.

Policja utrzymuje, że narady te są niezgodne z ustawami, nielegalne i dlatego policja wszystkich uczestników, w liczbie 150, internowała.

Również w Bombaju policja wystąpiła z całą stanowczością przeciwko przywódcom ruchu nacjonalistycznego. Głównie chodziło o wyszukanie drukarń i składów rewolucyjnej literatury, która znowu ostatnio zasypywane są całe Indje.

W tym celu dokonano w ciągu dzisiejszego dnia w wielu punktach miasta rewizji i na licznych platformach ciężarowych wywieziono skonfiskowała broszury i ulotki.

Napad na bank z karabinami maszynowemi

LINCOLN, (stan Nebraska), 18 9. Nawet na stosunki amerykańskie, niezwykle zuchwałego napadu dokonano w biały dzień na Lincoln National Bank.

Mianowicie 6 zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w 2 ręczne karabiny maszynowe oraz w rewolwery, wtargnęło w czasie godzin urzędowych do hali banku. Sterroryzowawszy interesantów i urzędników, którym rozkazali paść na ziemię, bandyci zabrali znajdujące się na stołach kasjerów pieniądze i papiery wartościowe, poczem zbiegli.

Szkoda wynosi pół miljona złotych. Pościg za bandytami dotychczas nie dał rezultatu.

Rewelacyjne wystąpienie 50 członków T-wa Szkoły Białoruskiej

WILNO 18.IX. (PAT), W powiatach wilejskim, mołodecznńskim oraz częściowo wołożyńskim, wśród Towarzystwa Szkoły Białoruskiej nastąpił rozłam. 50 członków tego towarzystwa wystąpiło, zrywając z niem wszelką łączność. Członkowie ci zwrócili się do władz z prośbą, aby nie uważano ich za członków wymienionego Towarzystwa. Wystąpienie swe członkowie ci motywują tem, że ostatecznie przekonali się, że Towarzystwo Szkoły Białoruskiej ma na celu nie krzewienie oświaty, lecz działalność wywrotową, że utrzymuje kontakt z Moskwą, działa za jej wskazówkami i prowadzi akcję komunistyczną.

Wystąpienie naraz tylu członków wywołało znamienną konsternację w towarzystwie i obawę, że możliwe są nadal podobne wypadki, co doprowadzi do zupełnego zaniku towarzystwa.

Obrazki z Warszawy

Handel ptaszkami na Kercelaku

Strzelecki tydzień przeciwniemiecki

W związku z akcją przeciwniemiecką społeczeństwa polskiego, spowodowaną wystąpieniem min. Treviranusa, Komendant Główny Związku Strzeleckiego wydał następujący rozkaz:

Na terenie międzynarodowym odbywa się w chwili obecnej wytężona akcja za rewizją granic polsko-niemieckich. Niemcy nietylko głoszą otwarcie wobec całego świata, że dla wydarcia nam naszego Pomorza zdecydowani są wejść nawet na drogę gwałtu, ale i starają się równocześnie przekonać opinję międzynarodową o swej słuszności i o konieczności rewizji naszej granicy zachodniej. Bezpodstawne pretensje Niemiec należycie przyjęła opinja zagraniczna, ogólnie potępiając bezprzykładne zachowanie się naszego zaborczego sąsiada.

Niezależnie jednak od tego w kwestji tej winno zająć ostre, zdecydowane stanowisko całe społeczeństwo polskie. Uważamy za konieczne przeciwstawienie zakusom zaborczym Prusaków jak najbardziej wyraźnej i zdecydowanej postawy wszystkich zorganizowanych elementów naszego społeczeństwa ze Związkiem Strzeleckim na czele. W związku z powyższem polecam w terminie 21—28 września br. zorganizować na całym podległym sobie terenie „Tydzień przeciwniemiecki".

Akcja, prowadzona w czasie Tygodnia, będzie nosiła charakter wewnętrznoorganizacyjny, pomimo jednak tego, starać się należy, by wzięły w niej udział również i czynniki społeczne z poza Związku.

Ponieważ celem akcji jest wykazanie zdecydowanego stanowiska w związku z napaściami niemieckiemi, należy nadać jej charakter nietylko obronny. Należytą odpowiedzią na bezczelne zachowanie się naszego zachodniego sąsiada, będzie ostry, bezwzględny protest, przybierający formę duchową ofenzywy na zaborczy imperjalizm Niemiec.

Musimy Prusakom przypomnieć Grunwald, Płowce, oraz Psie Pole, musimy im przypomnieć nasze drużgocące zwycięstwa — dlatego „Tydzień przeciwniemiecki" odbywać się będzie pod hasłem: „Precz, Prusaku — powtórzymy Grunwald"

Akcja ma być zorganizowana w ten sposób, żeby zostawiła niezatarte wrażenie w strzelcach i ażeby wytworzyła w nich głębokie zrozumienie konieczności przeciwstawienia się zakusom niemieckim.

Program akcji „Tygodnia przeciwniemieckiego" obejmuje:

Urządzenie akademji protestacyjnej.

Propagandę przeciwniemiecką wśród Strzelców.

Akcję finansową, mającą na celu przyjście z pomocą pracy wychowania obywatelskiego i uświadomienia państwowego na Pomorzu.

oraz — wzmorzenie gotowość Strzelców do czynnej obrony całości granic naszego Państwa.

Z wojny polsko-bolszewickiej

Przeprawa żołnierzy polskich przez Narew w pogoni za nieprzyjacielem

Wiadomości telegraficzne

POTTSVILLE, (Pensylwanja) 18. 9 (PAT.) W jednej z tutejszych kopalni nastąpił wybuch miny, w w następstwie którego 4-ch górników zostało zabitych, 2-ch zaś odniosło rany.

RIVERHERBERT, (Nowa Szkocja) 18 9. (PAT.) W jednym z głęboko położonych szybów kodalni węgla nastąpił wybuch gazów, 6 ciu górników zginęło, 3-ch odniosło poważne obrażenia, kilku wreszcie zostało uwięzionych w szybie z powodu wyrwy, jaka utworzyła się skutkiem wybuchu.

— LONDYN. W Genewie dokonano w tych dniach włamania w celach szpiegowskich do członka angielskiej delegacji do Ligi Narodów prof. Bakera.

Jak donoszą z Szanghaju w północnej części Mandżurji wybuchła epidemja dżumy.

LWÓW. W Rakszawie Dolnej, w Łańcuckim, w gromadę kilkudziesięciu chłopców rzucono ręczny granat. Na skutek eksplozji 19 chłopców zostało rannych.

STOCKHLOM. Jak stwierdziły badania znalezione pod biegunem zwłoki nie są zwłokami ani Andrego, ani też Frenkla.

Pisma berlińskie donoszą, iż u hitlerówców wykryto całe arsenały broni i materjałów wybuchowych.

Według wiadomości z Chicago wydano rozkaz aresztowania słynnego bandyty Al Capone wraz z 24-ma znaczniejszymi członkami bandy.

Emigracja do Kanady

W związku z ostatniemi zarządzeniami departamentu emigracyjnego w Kanadzie, dowiadujemy się, że rząd kanadyjski nie będzie stosować żadnych ograniczeń do rolników wykwalifikowanych, wyjeżdżający z rodzinami, posiadających dostateczne środki pieniężne na zakup terenów uprawnych i zagospodarowanie się. Ta kategorja emigrantów otwarty będzie miała wjazd do Kanady, począwszy od wiosny roku przyszłego.

Okoliczność, że z wiosną roku przyszłego otwarty będzie wjazd do Kanady tylko wykwalifikowanym rodzinom rolniczym, godzi dotkliwie w emigrację Żydów, których wjazd do Kanady, poza nielicznemi wyjątkami, będzie zupełnie niemożliwy.

Głód w Rosji.

MOSKWA, 18. 9. (PAT.) Począwszy od dnia 19 b. m. mięso ma być wydawane w Moskwie tylko robotnikom i dzieciom na podstawie kuponu Nr. 7. Wydawanie mięsa odbywać się będzie w sklepach rozdzielczych o zamkniętym charakterze.

Prześladowanie Polaków na Litwie

KOWNO, 18. 9. (PAT.) Kowieńska „Idisze Sztime" donosi, że aresztowano w niedzielę byłego prezesa frakcji polskiej w Sejmie litewskim Budzyńskiego, zajmującego stanowisko prezesa polskiego Towarzystwa „Pochodnia" Budzyński oskarżony jest o szpiegostwo.

Zmiany w umundurowaniu wojsk polskich

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach II-gi wiceminister spraw wojskowych, gen. Fabrycy podpisze rozkaz o wprowadzeniu w wojsku pewnych zmian w umundurowaniu.

Na podstawie wydanego niedawno rozkazu otrzymali uczniowie szkół wojskowych kolorowe otoki na czapkach, zależnie od rodzaju broni i prawo noszenia w specjalnie uroczystych okazjach ciemnych spodni z lampasami.

Nowy rozkaz wprowadzi kolorowe otoki na czapkach w całym wojsku i ciemne mundurowe spodnie galowe dla oficerów wszystkich broni i służb.

Z międzynarodowych wyścigów kolarskich w Warszawie

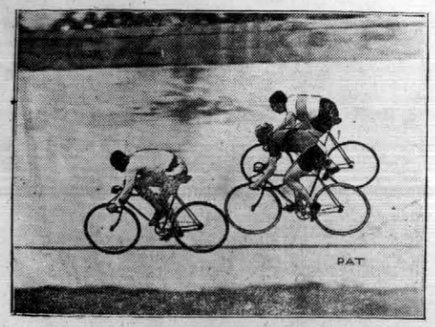

Finał wyścigu na dystans 200 m. w czasie 12 sekund. w którym zwyciężył Beaufrand jeden z najszybszych sprinterów świata

Zwiedzajcie II Targi Północne w Wilnie

Z frontu wyborczego

WARSZAWA, (PAT). Zarząd wojewódzki Związku Kół Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, nadesłał na ręce p. Premjera, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, następującą rezolucję: „Rada i Zarząd Związku Inwalidów Wojennych m. st. Warszawy i województwa Warszawskiego, na posiedzeniu nadzwyczajnem, odbytem w dniu 10 b. m., w związku z wytworzoną sytuacją, zmierzającą do uregulowania podstawowych praw Rzeczypospolitej Polskiej, postanowiły wezwać zorganizowanych członków Związku do jednolitego poparcia akcji Szefa Rządu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Jako byli żołnierze, w tej trudnej dla Państwa chwili, oddajemy się całkowicie pod Jego rozkazy, rozumiejąc konieczność wzmocnienia spoistości wewnętrznej Polski i jej mocarstwowego stanowiska".

Wykrycie szajki fałszerzy dokumentów na granicy polsko-litewskiej

WILNO 18.IX. (PAT). „Kurjer Wileński" podaje: władze bezpieczeństwa w tych dniach wpadły w pobliżu Wiżajn na trop dobrze zorganizowanej szajki fałszerzy dokumentów. Fałszerze fabrykowali masowo dokumenty, które następnie za wysokie sumy sprzedawali poborowym, a następnie poborowych przeprowadzali nielegalnie przez granice litewską.

Wszyscy oni zostali aresztowani. Znalezione u nich kompletne urządzenia do fałszowania dokumentów skonfiskowano.

Nielogiczne wywody przedstawiciela Gdańska

GDAŃSK, 18. 9. (PAT). „Baltische Presse" zamieszcza w związku z ostatniem oficjalnem przemówieniem gdańskiego senatora oświaty, Stronka, na zjeździe niemieckiego kościoła ewangelickiego w Gdańsku, artykuł, w którym stwierdza, że przemówienie to jest po części nielogiczne, ponieważ jest w niem mowa o postępach niemieckiej polityki oświatowej w Gdańsku. W końcu wyraża się śmieszną obawą przed pracą oświatową i wychowawczą ludności polskiej. Nieustannie się stwierdza, Wolne Miasto jest miastem niemieckiem, wobec tego należy się dziwić, z jakiej racji takiemu czysto niemieckiemu miastu grozić może ze strony mniejszości polskiej tak wielkie niebezpieczeństwo pod względem niemieckiego charakteru narodowego

Aresztowania wśród oficerów czerwonej armji

MOSKWA, 18. 9. W szeregu oddziałów armji czerwonej G. P. U. dokonało masowych rewizyj i aresztowań Aresztowania te przeprowadzane były licznie wśród pułków. stacjonowanych na Białej Rusi.

Wykryto spisek, mający na celu niepodległość Białorusi i zrzucenie jarzma bolszewickiego. W 31 pułku kawalerji, stacjonowanym w Homlu, aresztowano prawie wszystkich oficerów i przewieziono ich do więzienia. Aresztowania i rewizje przeprowadzone również zostały w innych oddziałach.

Biskup marjawicki Kowalski
zasiądzie na pół roku w więzieniu

Od paru lat kołacze się po różnych instancjach sądowych na przestrzeni Płock — Warszawa — proces Jana Marji Kowalskiego, który ostatnio skazany został na rok ciężkiego więzienia (ze zmniejszeniem mu tej kary do pół roku na mocy ustawy o amnestji). Czyn bowiem, o który w danym wypadku chodzi, popełniony był jeszcze w okresie objętym tą ustawą.

Polegał on na dopuszczeniu się bluźnierstw przeciwko niektórym dogmatom religji katolickiej i zniewadze kościoła katolickiego.

Biskup Kowalski miał jedną jeszcze deskę ratunku: kasację. Jednak Sąd Najwyższy skargę kasacyjną złożoną przez obrońcę Kowalskiego—odrzucił.

Badanie kandydatów do służby państwowej

Ministerstwo Spraw Wewn. rozesłało okólnik w którym zwraca uwagę, iż badania kandydatów do służby Państwowej musi się odbywać skrupulatnie i nie szablonowo. Każdy kandydat badany musi być indywidualnie w zależności od tego do jakiego rodzaju służby będzie powołanym.

Bandera Polska na szlakach świata

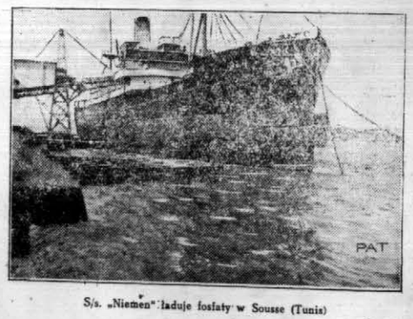

S/s. „Niemen" ładuje fosfaty w Sousse (Tunis)

BIAŁYSTOK

Przyjęcia u p. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym: 1) p. pułk. Śląskiego, 2) delegację Towarzystwa „Przystań" w osobach pp. Kościny i Wolischowej, 3. p. Barbarę Dorożyńską i Borowiczową, w sprawach Polskiego Białego Krzyża, 4) p. Michała Fulmyka, nauczyciela Seminarjum Nauczycielskiego w sprawach P. O. W., 5) p. Krokowskiego, dyrektora Teatru, p. dr. K. Witteka, Nacz. Wydz. i p. W Antonowicza, dyrektora Szkoły Handlowej w sprawach teatralnych, 6) p. R. Młyńskiego, prezesa Rady Miejskiej i p. Echeńskiego, 7) p. Szapiro, del. T-wa Esperantystów.

Zebranie informacyjne
Związków Legjonistów i Peowiaków

We środę, w lokalu własnym przy Rynku Kościuszki Nr. 7, odbyło się zebranie informacyjne Związków Legjonistów i Peowiaków. Po referatach informacyjnych wywiązała się dyskusja, w której zebrani stwierdzili, że legjoniści i peowiacy szczególnie interesują się sytuacją polityczną i wyborami, jednak osobnego komitetu nie wyłaniają, natomiast dołożą wszelkich starań, by cała wielka rodzina b. wojskowych stworzyła jeden wielki komitet wyborczy pod egidą współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego. Zebrania informacyjne odbywać się będą w terminie 10-dniowym, przyczem specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą, a tylko ogłaszane za pośrednictwem miejcowej prasy.

Syzyfowe prace

Samorząd miejski preżywa obecnie ciężki kryzys finansowy w związku z ogólną stagnacją w mieście i zubożeniem przez to ludności. Wpływy podatkowe zmniejszyły się o $^1/_4$-tą, co znów odbiło się fatalnie na zamierzeniach budżetowych. Z tego powodu Zarząd miasta znajduje się jakby w ciasnym labiryncie bez wyjścia i Wydział finansowy Magistratu ma trudne zadanie by podołać jeżeli nie wszystkim jużto choć najpilniejszym płatnościom. W dniu wczorajszym p. prezydent Hermanowski wyjechał do Warszawy. by poczynić w instytucjach kredytowych starania o prolongatę terminów już zaciągniętych pożyczek, jak również o nowe pożyczki na wydatki bieżące.

U rzemieślników-chrześcijan

W niedzielę 31 września w sali cechowej (Rynek Kościuszki 1) odbędzie się walne zebranie rzemieślników - chrześcijan. jak cechowych taki nienależących do cechu. Program zebrania przewiduje: zagajenie, wybór prezydjum, sprawy podatkowe, regulaminy przejściowe do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. sprawa umów uczniowskich, wolne wnioski.

Z życia Sjonistów

W lokalu organizacji sjonistycznej odbyły się wybory kandydatów na wszechświatowy kongres Legji Pomocy Pracującym w Palestynie. W wyniku głosowania lista Poalej-Sjon otrzymała 283 głosów, lista Hitachduth 92 głosów, Haszomer i Haszomer Hacair 117 głosów.

Wyniki te zostały przekazane do zarządu głównego w Warszawie, który po zliczeniu wszystkich głosów z całej Polski ogłosi wybranych kandydatów.

Państwowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Białymstoku

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie zostanie uruchomiony w Białymstoku Państwowy Ośrodek Wychowania Fizycznego, którego kierownictwo obejmie oficer W.P. z ukończoną Centralną Szkołą Wychowania Fizycznego.

Z wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej postawiona była na porządku dziennym przez nagły wniosek radnego Reinhardta, ważna dla pracowników miejskich, sprawa wstrzymania potrąceń pracownikom miejskim z ich poborów bezzwrotnych zasiłków świątecznych, wypłaconych w latach 1928 i 1929, oraz umorzenia tych zasiłków i zwrócenia pracownikom miejskim, strąconych im z pensyj rat.

Nagłość wniosku uchwalono i z dyskusji, jaka się w tej sprawie wyłoniła, wynika, że nikt z członków Rady Miejskiej, jak również i Magistratu, nie kwestjonuje prawa pracowników do zwrotu potrąconych im w swoim czasie kwot, jednak ciężki stan finansowy miasta, nie pozwala na natychmastowy blisko 100-tysięczny wydatek z Kasy Miejskiej.

Ławnik dr. Kacnelzon, prosi o czasowe odłożenie tej sprawy, ze względu na pustki w Kasie Miejskiej. Tymczasem miejski „minister finansów", ławnik Wydziału Finansowego p. Flomenbaum oświadcza, że sytuacja miasta nie jest znowu tak rozpaczliwą i uważa, że przy wstrzymaniu dalszych potrąceń pracownikom, należy im zwrócić wpłacone dotychczas sumy. Ławnik Flomenbaum mówi o propozycjach pożyczkowych dla miasta ze strony banków, między innemi z Wileńskiego Banku Ziemiańskiego. Jak się jednak okazuje, proponowana przez ten bank pożyczka w sumie 28-iu tysięcy dolarów jest bardzo uciążliwą dla miasta, wobec wygórowanego procentu amortyzacyjnego (15% na 30 lat), jak również potrącenia odrazu przy wypłacie pożyczki około 30%. Obronę kieszeni pracowników miejskich przez ławnika Flomenbauma, obecni uważają za charakterystyczną, wobec zbliżających się już niedługo wyborów do Rady Miejskiej.

Większością głosów wniosek radnego Reinhardta został uchwalony.

Następny punkt porządku dziennego sprawa zaciągnięcia 150-ciu tysięcy złotych pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego nie może być jak się okazuje, rozpatrywaną z powodu braku kwalifikowanego quorum.

Sprawę przeniesienia miejskiego domu letniskowego w Zwierzyńcu do parku „Rozkosz" na szkołę na wolnem powietrzu, referuje ławnik Antonowicz, który informuje, że gruźlica zbiera coraz więcej ofiar wśród dziatwy szkół powszechnych. By zapobiec szerzeniu się tej strasznej choroby Min. Ośw. Publ. propaguje otwieranie szkół na wolnem powietrzu, w których młodzież, zagrożona gruźlicą, mogłaby uczyć się, będąc jednocześnie oddzieloną od dzieci zdrowych. Po wyznaczeniu na tę szkołę przez Magistrat domu letniskowego w parku „Rozkosz", Min. Ośw. Publ. asygnowało na koszty remontu budynków i na organizację szkoły 25.000 zł., oraz oświadczyło gotowość dalszego współdziałania.

Po dyskusji uchwalono wniosek Magistratu o przystąpienie do budowy nowego gmachu dla szkoły na otwartem powietrzu.

Ze względu na spóźnioną porę, dalszy ciąg sprawozdania podamy w jutrzejszym numerze.

Jaś i Kasia z warszawskiego Zoo.

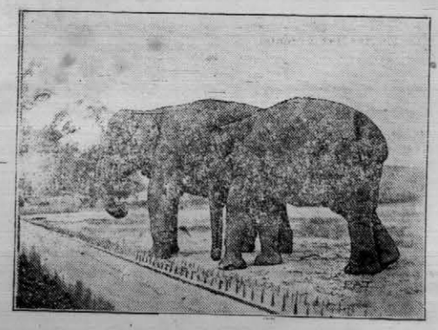

Uwadze Komitetów Rozbudowy Miasta

Poszczególne Komitety Rozbudowy Miast we wnioskach swych i opinjach kierowanych do Banku Gosp. Krajowego piszą „przyznaje" „udziela kredytu". Niejeden z petentów wskutek tego jest wprowadzony w błąd, gdyż przypuszcza iż decyzja ta jest ostateczną i zaniedbuje formalności wymaganych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i bywa zawiedziony w swych nadziejach, gdyż Bank odrzuca podania, w których formalności nie są zachowane. Wobec powyższego Komitety Rozb. winne opinje i wniosek wyrażać w ten sposób, by petentów nie wprowadzać w błąd.

Uregulowanie pomocy akademikom przez samorządy

Poszczególne Samorządy przeznaczają dość znaczne sumy w swych budżetach na pomnik dla akademików przekazując następnie te sumy różnym organizacjom, nie mającym nie wspólnego z niesieniem pomocy materjalnej dla akademików. W związku z tem Min. Spraw Wewn. wyjaśnia że wszelkie subwencje na cele ogólne (Dom Zdrowia, Sanatorja i t p.) winny być kierowane do Wojewódzkich Komitetów Pomocy Akademikom. Natomiast stypendja dla poszczególnych akademików, które są zwrotne winne być kierowane za pośrednictwem Wyznań Relig. i Ośw. Publ., które prowadzi ewidencję stependystów.

Dodatki wyrównawcze dla emerytów kolejowych

WARSZAWA, (PAT). Na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów powzięta została uchwała w sprawie dodatków wyrównawczych dla pewnej kategorji emerytów kolejowych. Chodzi tu o wyrównanie uposażeń emerytalnych dla emerytów żonatych, którym wymierzone zostało zaopatrzenie emerytalne stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z lipca 1929 r. i z uwzględnieniem dodatku mieszkaniowego w wymiarze dla kawalerów. Wiadomość o przyznaniu dodatku wyrównawczego przyjmą zainteresowani emeryci kolejowi z radością.

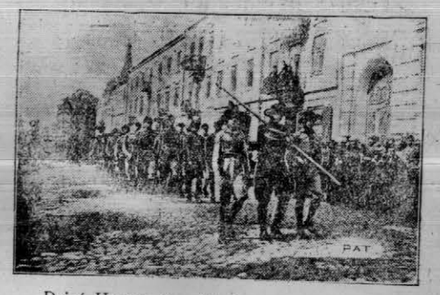

„Dzień Harcerza" w Piotrkowie Trybunalskim

Aresztowanie znanego demagoga

Władze policyjne aresztowały działacza i agitatora Stronnictwa Chłopskiego Konstantego Świstuna, znanego ze swych demagogicznych wystąpień na wiecach i zebraniach.

Władze sądowe osadziły Świstuna w więzieniu.

Ździczenie obyczajów

Gdy się przegląda kronikę codzienną pism stołecznych czy prowincjonalnych, trudno jest wprost uwierzyć własnym oczom, aby przestępczość wszelkiego rodzaju mogła się tak rozpanoszyć w Polsce. Przecież opisy tych potwornych zbrodni często na tle porachunków partyjnych, czy osobistych, wyrafinowanych, zabójstw żon, matek, rodzeństwa wreszcie samobójcze czyny, wypływające z życia nad stan, nad możność, — to objawy moralnej gangreny, jaka toczy nasz społeczny organizm. Wielomiljonowe oszustwa, defraudacje, podstępne bankructwa, rujnujące byt setek nic niewinnych ludzi, to codzienna niemal strawa gazetowa przeciętnego obywatela.

Smutne objawy tego zaniku najelementarniejszych uczuć ludzkich, tego szafowania życiem bliźniego, przedostały się niestety i na wieś naszą. Niema wesela, zabawy, czy zebrania niezakończonego jeżeli nie zabiciem jednego, to poranieniem kilku uczestników wśród zgromadzonych, więc i tu, zarówno jak w miastach, rozwydrzyli się ludzie, kradnąc, mordując, lub podpalając dobytek sąsiada. Jest w tem wszystkiem wprost coś potwornego i jeżeli nie ockniemy się z tego stanu, jeżeli nie zdobędziemy się na to, aby przeciwdziałać złu, jakie się wśród nas rozpleniło i które zatacza coraz szersze kręgi, staniemy w krótkiem czasie w obliczu tej nieobliczalnej w skutkach tragedji zupełnie bezradni.

Zwalać dzisiaj cały ciężar uzdrowienia naszych stosunków na barki jednego człowieka, któremu nb. na każdym kroku przeszkadza się w pracy,—nie sposób. Tu tylko zbiorowy wysiłek całego społeczeństwa może i powinien wyleczyć nasz schorzały organizm.

Musimy zdobyć się na ten wysiłek woli, aby otrząsnąć się z tego stanu apatycznej bierności i oglądania się na pracę i pomoc innych.

To zło, jakie przeżywamy, na które ciągle patrzymy, to tło, na którem żeruje komunizm i bezmyślne, a złośliwe partyjnictwo, rujnujące kraj który, i bez tego przeżywa ciężki kryzys gospodarczy. Musimy mieć dosyć cywilnej odwagi, aby piętnować każdy objaw złej woli tak, jak to uczyniono z niektórymi b. posłami Sejmu za ich niecne czyny, malwersacej wekslowe i t. p. szwindle. Musimy przestać otaczać aureolą postępki pospolitych bandytów, jak to robią niektóre piśmidła opisujące i wstawiające wysiłki zbrodniarzy, których stałym miejscem powinien być kryminał.

Nie wolno nam tolerować zła ani trwać w tem przekonaniu, że stan taki jest przejściowy, że to wynik tej powojennej psychozy, i niewolno się łudzić, że on z czasem minie, bo byłby to błąd, za który musielibyśmy odpowiadać potomnością.

Białystok w porównaniu z innemi miastami wojewódzkiemi idzie, co się tyczy przestępczości, na chwalebnym szarym końcu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę statystykę przestępstw w województwach centralnych, to województwo białostockie ma tych przestępstw 22% w stosunku do warszawskiego, 75% w stosunku do województw z b. zaboru pruskiego (za wyjątkiem woj. śląskiego), 70% w stosunku do województwa lubelskiego, 85% do kieleckiego. W każdym bądź razie procentowość przestępcza nie przewyższa ani jednego z województw prócz terenów Wschodniej Polski, gdzie ze względu na brak danych nie można zrobić porównania.

W miesiącu sierpniu statystyka przestępczości przedstawia się następująco:

Kradzieży różnych 1445 (Białystok 122), dzieciobójstw 6 (Biał. 2), morderstw 15 (Biał. —), podpaleń 25 (Biał. 1), przestępstw na tle seksualnem i przeciwko moralności 20 (B. 2), pobicia 470 (B. 19), podrzuceń dzieci 7 (B.—), samobójstw 20 (B. 7), opilstwa 409 (Biał. 45).

Prócz pożarów powstałych z podpaleń statystyka wykazuje jeszcze 66 pożarów przypadkowych (nieostrożność, nieustalona przyczyna i t. p.)

Niniejszem zawiadamia się Sz. Klijentelę, że po rozwiązaniu spółki została ponownie OTWARTA

Restauracja „WERSAL"

SIENKIEWICZA 15. — —Tel. 9-37.

Codziennie kwintet muzyczny. Wieczorem dancing.
Bufet obficie zaopatrzony. Duży wybór trunków
Kuchnia pod fachowem kierownictwem.

Z poważaniem
M. SZYBOWSKI

Pobicie policjantów w służbie

Swego czasu do wsi Zagórniki w powiecie Grodzieńskim, przybyli bracia Józef i Florjan Szematowicze, którzy, mając porachunki z jednym z mieszkańców, powybijali mu szyby i poturbowali go. W związku z tem posterunkowi P. P. Pęczkowski i Plisiuk Andrzej z posterunku w Horzewie, otrzymali rozkaz udania się do Szematowiczów, celem przesłuchania ich. Gdy policjanci wchodzili do mieszkania Szematowiczów, zostali znienacka napadnięci i pobici kołami. Posterunkowy Pęczkowski zdążył wyjąć rewolwer i strzelić wgórę, skutkiem czego Szematowicze, widząc, że to nieprzelewki, porzucili swą broń i oddali się w ręce władzy.

Krwawa bójka na ulicy Ostrowi-Mazowieckiej

Onegdaj przechodnie ulicy Nurskiej w Ostrowi Mazowieckiej, byli świadkami krwawego zajścia, które zakończyło się tragicznie. Mianowicie czterej podchmieleni jegomoście: Wagner Franciszek, Płóciennik Antoni, Sikora Władysław i Gryglaszewski, rozpoczęli bójkę, w trakcie której Gryglaszewski uderzył nożem Sikorę w lewą pierś, kładąc go trupem na miejscu. Sprawców zbrodni przekazano władzom sądowym.

Nieudały zamach na życie

Przed kilku dniami do właściciela Zaścianka-Młynisko, Sobolewskiego, w gminie Czostków w powiecie Suwalskim, nieznani sprawcy oddali z ukrycia kilka strzałów. W wyniku dochodzenia ustalono, iż sprawcami są Bolesław Szuliński i Stanisław Iwanicki, znani awanturnicy i złodzieje, którzy odgrażali się Sobolewskiemu, iż przy najbliższej okazji wykreślą go z pośród żyjących. Fakt winy potwierdza również to, iż wymienieni nie mogą wykazać swego alibi.

Wyprawa złodziejska samochodem

Ubiegłej nocy w osadzie Sajenki, w gminie Kolnica, w powiecie Augustowskim, włamali się do mieszkania gajowego państwowych lasów Jana Sienkiewicza złodzieje, którzy skradli 900 zł. gotówką i gardero bę. Złodzieje widocznie poinformowani byli o zwyczaju Sienkiewicza, gdyż włamali się w tym czasie, gdy on był nieobecny w domu. Ze śladów wynika, że sprawcy kradzieży przyjechali samochodem od strony Grodna i w tym samym kierunku powrócili. Policja wszczęła pościg.

Wyrodna matka porzuciła dziecko w ustępie

W szpitalu miejskim w Grodnie Jakimowiczowa Jadwiga, porodziła w ustępie dziecko, następnie wepchnęła noworodka w rurę odchodową, skutkiem czego dziecko udusiło się. Sekcja zwłok noworodka wykazała, że płód, aczkolwiek był 6-miesięczny, jednak urodził się żywy. Jakimowiczową przekazano władzom sądowym.

Czerwony kogut pieje

We wsi Rosochate Kościelne w gminie Dmochy-Glonki, w powiecie Wys.-Mazowieckim, spłonęło domostwo Antoniego Skarzyńskiego. Straty narazie nieustalone. Pożar wznieciły prawdopodobnie małoletnie dzieci Skarzyńskiego, pozostawione bez opieki.

W Łapach powstał pożar w zagrodzie Józefa Ruszczyńskiego, który przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Ogień strawił 3 stodoły. Straty wynoszą około 7.000 zł.

Śmierć od pioruna

W dniu 16 b. m. we wsi Truskolasy-Niewisko, w gminie Sokołów, w powiecie sokólskim, od uderzenia pioruna została zabita Bronisława Kruszewska, lat 27.

Radjo-program

Piątek 19-IX.

11.40. PAT.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muzyki gramof. do godz. 13.20.
15.15. Komunikat gospodarczy.
16.15. Muzyka z płyt gramof.
17.10. „Kącik krótkofalowy".
17.35. Odczyt.
19.00. Rozmaitości.
19.45. Giełda rolnicza.
20.00. Prasowy dziennik radjowy
20.15. Koncert symf.
22.00. Feljeton.
22.15. Kom: meteor., polic., sportowy.

Sobota 20.IX.

11.40. PAT.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.00. Komun. meteor. Po kom. d. c. muzyki gramof. do godz. 13.20.
15.15. Komunikat gospodarczy.
17.10. „Kącik Artystyczny".
17.35. „Skrzynka pocztowa".
18.00. Program dla dzieci i młodzieży.
19.00. Rozmaitości.
19.30. Feljeton.
20.00. Prasowy dziennik radjowy
20.15. Recital fortepianowy.
21.15. Muzyka lekka.
22.00. Feljeton.
23.00. Muzyka tan.

Przyjmę na mieszkanie z całkowitem utrzymaniem, uczniów klas starszych, średnich zakładów naukowych. Adres: Monopolowa 6 m 1. (drugie drzwi w podwórzu.)
682-3

Zagubiono kartę „mob" wystawioną na imię Władysława Kuryło, roczn. 1906: zam. wieś Bezwodne, pow. wołkowyski.
Powyższe unieważnia się.
681-3

OGŁOSZENIE.

W dniu 20-go października 1930 roku w Zarządzie Drogowym w Łomży odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego starych parowych maszyn drogowych walca f. „J. Fowler" cena wywoławcza 4500 zł. i traktora f. „Lanz" cena wywoławcza 4000 zł., które mogą być sprzedane łącznie lub każda oddzielnie.

Maszyny oglądać można codziennie od 8-ej rano do 3-ej po poł. na miejscu w Łomży. (Piątnica).

Wiadomości o warunkach przetargu oraz bliższych informacji udziela Zarząd Drogowy w Łomży, względnie patrz ogłoszenie szczegółowe w Dzienniku Urzędowym Województwa z dn. 20 września 1930 r. № 13.

w.z. Dyrektora Rob. Publ.
Inż. M. Stankiewicz

APOLLO DZIŚ — NAJWIĘKSZY FILM ŚWIATA
Białe Piekło
Początek seansów 6 8.15 10.15 — WZRUSZAJĄCA TRAGEDJA WIĘZNIA GÓR
Ceny od zł. 1.50

„MODERN" DZIŚ początek o godzinie 6.45 8.30 10.20 Ceny od 1.50
Dawne oczekiwane gigantyczne arcydzieło
MARSZ WESELNY
Miłosna pieśń nad pieśniami, na tle przedwojennego Cesarskiego Wiednia
w rolach głównych:
ERICH VON STROHEIM — FAY WRAY
Na tle pełnym przepychu, rozgrywa się historja miłosna oficera arystokraty i dziewczyny z ludu
UWAGA!! Wielka procesja w dniu święta Bożego Ciała w Wiedniu w naturalnych kolorach

Kino „POLONJA" Dziś
HARRY PEEL w obrazie p.t.
CYRK BEELEGO
Dramat sensacyjny w dwuch serjach 12 aktach
Dwie serje razem: 1) Cyrk Beelego 2) Człowiek w masce

OTTWEL BINNS 3)

Wyspa pięciu palm

(Jawa Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego

Rozdział pierwszy.

(Ciąg dalszy)

Człowiek z tysiącem blizn.

— Wiem, wiem! Nadszedł pan w samą porę. Potem straciłem pana z oczu w czasie bitki, która potem nastąpiła. Ale na Boga, co się panu potem przydarzyło? Był pan jeszcze wówczas rzeźkim człowiekiem. Czy to może febra.... albo...

— Febra i głód, ciosy nożem, piekło i czyściec.... Nie mogę sobie już przypomnieć szczegółów, ale powiadam panu....

Przerwał, gdy wszedł znów Chińczyk, który napełnił obie szklanki arakiem i pierwszą wręczył gospodarzowi, drugą gościowi. Zaczerwienione oczy Robjohna nie odrywały się od Chińczyka. Kiedy ów zwrócił swoje przesłonięte maską wschodnie oblicze do gościa, drgnął lekko, a skośne jego oczy zabłysły błyskawicznie.

Jakkolwiek te oznaki rozpoznania były ledwie uchwytne, Robjohn zauważył je. Kiedy ujął swoją szklankę, ręka jego drgała silniej niż kiedykolwiek, i trwoga odmalowała się na jego straszliwie zniekształconej twarzy, wychylił jednym tchem złocisty płyn.

Kiedy Chińczyk znikł w cieniu przyległego pokoju, Robjohn zwrócił się znowu do swojego towarzysza. Żółta jego twarz stała się szara, jak popiół, blizny jego poczerwieniały, a głos był tylko drżącym szeptem.

— Widział pan... widział pan... Jawa?

Jawa Jack potrząsnął ze zdumieniem głową.

— Co miałem widzieć?

Przeklęty Chi... Chińczyk. Poznał mnie! Cała zgraja Chińczyków z Palembang ściga mnie — a prócz tego jeszcze część tej malajskiej hołoty.— Urwał z uśmiechem udręki i ciągnął dalej: — Boję się, że ta nędzna dziura będzie moim grobem!

Jawa Jack wpatrywał się badawczo w swego gościa. Nie zauważył błysku poznania w oczach Chińczyka i uważał słowa swego gościa za mętną paplaninę człowieka, chorego na febrę albo na umyśle. Straszliwie zniekształcona twarz Robjohna, jego okaleczone ręce, oczy bez rzęs, drżące członki mówiły wyraźnie, że człowiek ten od czasu spotkania z nim u China-Mary w Singapore musiał przeżyć straszliwe męczarnie i dlatego było rzeczą zupełnie możliwą, że dusza jego cierpiała. Jawa Jack chciał to stwierdzić.

— Dlaczego sądzi pan, że Chińczycy i Malajczycy ścigają pana, Robjohnie?

Człowiek zaśmiał się na swój smutny sposób i rzucił lękliwe spojrzenie w stronę sąsiedniego, ciemnego pokoju. Potem nachylił się i szepnął do Jawy:

— Ponieważ myślą, że mam coś, coby chętnie chcieli mieć.

Jawa zastanowił się nad tą zagadkową odpowiedzią, ale nie mógł jej zrozumieć.

— I cóż to jest? — odpowiedział niemal szorstko.

Wzrok Robjohna wpił się w harde, jak stal oczy, zwrócone na niego z ciekawością, zanim odpowiedział:

— Nie wiem, czy mam panu powiedzieć. Uchodzi pan za uczciwego człowieka, Jawa, ale jest to wielka rzecz, która mogłaby przywieść na pokuszenie nawet samego archanioła.

Potem urwał nagle i zamyślił się na chwilę. Następne jego słowa brzmiały jak rozmowa z sobą, jak gdyby zapomniał o obecności Jawy Jacka:

— Ależ... moja dziewczynko... Muszę... komuś powiedzieć, zanim drapnę.

Szept ucichł. Człowiek spojrzał błędnym wzrokiem wdół na ulicę. Jawa obserwował go przez chwilę, potem wstał i chwycił butelkę z arakiem.

— Niech pan pociągnie sobie jeszcze raz, Robjohnie, to pana pokrzepi. Potem opowie mi pan, co pana dręczy. Zawdzięczam panu życie i dlatego jestem pańskim przyjacielem. Może mi pan zaufać.

— Wiem o tem. Dlatego przyszedłem tutaj. Powiem panu wszystko. Sądzę, że to mi przyniesie ulgę.

Robjohn wypróżnił swoją szklankę i spojrzał ukradkiem na sąsiedni pokój:

— Czy pan jest pewny, że Chińczyk poszedł? Tego, co panu opowiem, nie mają usłyszeć żadne obce uszy.

Jawa wstał i chcąc uspokoić swego towarzysza, rzucił przelotne spojrzenie do sąsiedniego pokoju. Potem wrócił na werandę.

— Niema nikogo — rzekł.

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem.— 70 gr.; w tekscie— 80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne— 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5° lamowy, za tekstem 10° lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: **Wojewódzkie T-wo Lechja.** Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3. Redaktor: **Antoni Faranowski**